

Roman Lusawa

SPRZECIW KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO WOBEC KOMUNIZMU I FASZYZMU

[**słowa kluczowe:** katolicka nauka społeczna, totalitaryzm, encykliki papieskie]

Streszczenie

W opracowaniu przedstawiono encykliki ogłoszone w roku 1937 przez papieża Piusa XI stanowiące oficjalny sprzeciw przeciw Stolicy Apostolskiej, przeciw komunizmowi i faszyzmowi oraz działaniom państw totalitarnych.

Wstęp

Komunizm, socjalizm, a następnie narodowy socjalizm były reakcją na nadużycia dziewiętnastowiecznego liberalizmu. Doprowadziły one do tak dramatycznej polaryzacji społeczeństw, że zachowanie ładu społecznego było wręcz niemożliwe. O skali dysproporcji warunków egzystencji poszczególnych warstw świadczy to, że w połowie XIX wieku średnia długość życia Brytyjczyków należących do klas uprzywilejowanych wynosiła 50-52 lata, a należących do klasy robotników 15-19 lat [Maciejewski, Sadowski, 2007, s. 154]. Równocześnie rewolucja przemysłowa i upowszechnienie się fabrycznego sposobu produkcji spowodowały, że klasa ta stała się potencjalnie silna i zwarta. Fabryki, w porównaniu do zakładów rzemieślniczych i manufaktur, potrzebowały dużej liczby pracowników. Kilkunastogodzinny dzień pracy¹ przy braku środków transportu wymuszał powstawanie osiedli przyfabrycznych, a korzyści wynikające z lokowania zakładów produkcyjnych blisko siebie sprzyjały się tworzeniu ośrodków przemysłowych. Liczba zatrudnionych w przemyśle wzrastała w szybkim

¹ Na przełomie XVIII i XIX wieku tydzień pracy robotników angielskich wynosił 75-80 godzin. W roku 1840 zmniejszył się do 69 godzin [Maciejewski, Sadowski, 2007, s. 110]. Oznacza to, że robotnik pracował średnio od 11,5-13,5 godziny dziennie, przy założeniu jednego dnia wolnego od pracy.

tempie. Maciejewski i Sadowski [2007, s. 77] podają że w przemyśle, górnictwie i rzemiośle Anglii na początku XIX wieku pracowało 29,7% zawodowo czynnych. Do roku 1881 udział tej grupy w rynku pracy wzrósł do 43,5%. W przemyśle, gdzie płace były wyjątkowo niskie² większość pracujących, głównie kobiet i dzieci³, znajdowała się w sytuacji przymusu ekonomicznego⁴ lub prawnego⁵. Umożliwiało to pracodawcom stosowanie rygorystycznych regulaminów pracy, m.in. dopuszczających stosowanie kar cielesnych. Praktyki takie znajdowały uzasadnienie w obowiązującej wówczas liberalnej myśli ekonomicznej nakazującej traktowanie ludzi wykonujących pracę fizyczną jako wcale nie najważniejszy element procesu produkcji, postulującej ograniczenie ich populacji poprzez utrzymanie niskiego poziomu zaspokojenia elementarnych potrzeb⁶.

² W roku 1798 francuski robotnik otrzymywał dniówkę pozwalającą nabyć 3 kg chleba. W Anglii od 1562 roku obowiązywało prawo (statut o terminatorach) zabraniające wypłacania robotnikom stawki wyższej niż ustalona przez urzędników państwowych (sędziów pokoju) [Maciejewski, Sadowski, 2007, s. 110-111].

³ W latach trzydziestych XIX wieku dorośli mężczyźni stanowili 25-28% ogółu zatrudnionych. Często były przypadki pracy na stanowiskach robotniczych dzieci w wieku 5-12 lat [Maciejewski, Sadowski, 2007, s. 111].

⁴ Produkcja maszynowa, tańsza od ręcznej, wypierała z rynku produkty tradycyjnego rzemiosła. Prowadziło to do upadku licznych warsztatów i wzrostu liczby ludzi nie posiadających żadnych źródeł utrzymania. Byli oni potencjalnymi kandydatami na robotników przemysłowych. Położenie tej grupy wywołało silne niezadowolenie społeczne, którego przejawem był ruch luddystów (maszynoburców). Organizowali oni nocne napady na tkalnie w celu niszczenia krosien m.in. w Nottingham, Middleton, Yorkshire i w Manchesterze. Ich działalność spowodowała straty szacowane na 1,5 miliona ówczesnych funtów. W odpowiedzi na falę luddyzmu parlament brytyjski uchwalił w 1812 ustawę *Frame Breaking Bill*, według której niszczenie maszyn stało się przestępstwem zagrożonym karą śmierci. W 1812 roku na mocy tej ustawy stracono w Yorku siedemnastu mężczyzn, a wielu zwolenników ruchu deportowano do Australii. [<http://pl.wikipedia.org/wiki/Luddyzm>].

⁵ Statut o terminatorach nakazywał opiekunom sierot i dzieci z rodzin ubogich oddawanie ich na naukę zwodu czyli do darmowej ciężkiej pracy fizycznej [Maciejewski, Sadowski, 2007, s. 111].

⁶ W roku 1798 pozostający pod wpływem utopijnych socjalistów Thomas Malthus – pastor anglikański i pierwszy profesor ekonomii w Anglii ogłosił prawo ludności będące odpowiedzią na utratę samowystarczalności żywnościowej Anglii, jaka wystąpiła w tym okresie. Wynikało z niego, że liczba ludności wzrasta szybciej niż produkcja żywności. Musi prowadzić to do powstania niedoborów prowadzących do nędzy, której skutkiem są epidemie i wojny. Czynniki te ograniczają poziom rozrodczości i przywracają równowagę. Jako środek zaradczy T. Malthus postulował ograniczenie rozrodczości mas przez utrzymanie ich dochodów na poziomie hamującym rozrodczość czyli na poziomie minimum egzystencji. Innym instrumentem regulacji przyrostu naturalnego miało być podniesienie wieku umożliwiającego zawieranie małżeństw. Koncepcje Malthusa wspierał David Ricardo [Stankiewicz 2002, 2007]. Koncepcje te stały w sprzeczności z rzeczywistością gospodarczą. Od początku wieku XIX obserwowano bowiem okresy nadprodukcji. Wystąpiły one w latach 1806 -1807, 1810-1812 i 1816-1817 [Maciejewski, Sadowski 2007, s. 109]. Dlatego teoria Malthusa poddana została krytyce uczonych mu współczesnych takich jak utopijny socjalista C. L. Simonde de Sismondi [Stankiewicz 1987, s. 211].

Między ludźmi znajdującymi się w nędznym położeniu, a spędzającymi ze sobą w pracy i poza nią większą część życia, rodziły się specyficzne więzi. Musiało to wywołać ich sprzeciw i dążenie do zmian, jak np. powstanie tkaczy śląskich (1844). Jednak przywódcy tych wystąpień nie dysponowali dostatecznie silną ideą, która mogłaby pociągnąć szersze warstwy społeczeństwa.

Idea taka powstała w kręgach dążącej do władzy burżuazji. Jej przedstawicielami byli: Karol Marks (prawnik, syn prawnika) i Fryderyk Engels (fabrykant, syn fabrykanta). Obaj byli rewolucjonistami dążącymi do zmiany przemocą ustroju społecznego, poprzez likwidację tradycyjnych instytucji społecznych: prywatnej własności, rodziny, państwa i narodu, religii [Marks, Engels 2000, s. 25-27]. Powodujące z założenia rozlew krwi działania wymagały uzasadnienia, stworzenia nowej doktryny społeczno-ekonomicznej i nowych standardów moralnych. Dzieło takie przekracza możliwości pojedynczego człowieka dlatego koncepcja Marksa była eklektyczna. *„Wątek historii materialistycznej zaczerpnął od Feuerbacha, ideę walki klasowej – od Sain-Simona, koncepcję dyktatury proletariatu (którą jednak szybko odrzucił) – od Babeufa, teorię wartości dodanej opartej na pracy – od Adama Smitha, teorię wartości dodatkowej – od Braya i Thompsona, zasadę rozwoju dialektycznego – od Hegla. Wszystkie te składniki połączył w jedną mesjanistyczną doktrynę, której korzenie psychologiczne uważa się za powiązane z judaizmem – religią odrzuconą przez rodzinę Marksa w okresie dzieciństwa Karola. Marks był prorokiem, proletariat – narodem wybranym; ruch socjalistyczny – Kościołem; rewolucja – drugim przyjściem; komunizm – Ziemią Obiecana (...). Pod względem dyscypliny intelektualnej marksizm okazał się o wiele słabszy niż pod względem siły emocjonalnej.”* [Davies 2002, s. 890]. Jednak idee *„bez względu na to, czy są słuszne, czy błędne (...) rządzą światem”* [Keynes 1985, s. 416]. *„Ich siła wynika stąd, że budzą nadzieje”* [Tischner 1993 s. 10]. Te nadzieje powodowały, że myśl marksistowska pociągała ludzi, nawet tych, którzy jej nie znali i nawet nie próbowali zgłębić. Była dla nich nową religią [Davis 2002, s. 890]. Doktryna marksistowska, skierowana jakoby do proletariatu, pociągała głównie intelektualistów klasy średniej, którzy dominowali w organizacjach wszystkich szczebli. Oni, z czego Marks po doświadczeniach Komuny Paryskiej zdawał sobie sprawę⁷, byli w stanie stworzyć sprawną władzę w państwie nowego typu.

Na rodzenie się i kształtowanie niebezpiecznych ideologii zwracali uwagę papieże: Klemens XII, Benedykt XIV, Pius VI, Pius VII i Leon XII. Błędy komuni-

⁷ W roku 1872 w przedmowie do kolejnego wydania *Manifestu komunistycznego* napisał: „wobec doświadczeń praktycznych najpierw rewolucji lutowej, następnie (...) Komuny Paryskiej, gdzie proletariat po raz pierwszy w ciągu dwóch miesięcy posiadał władzę polityczną, program ten jest dziś miejscami przestarzały. W szczególności Komuna dowiodła, że „klasa robotnicza nie może po prostu wziąć w posiadanie gotowej maszyny państwowej i uruchomić jej dla swych własnych celów” [Marks, Engels 2000, s. 4].

zmu, jako pierwszy już w roku 1846 (dwa lata przed ukazaniem się *Manifestu komunistycznego*) potępił Pius IX. Następnie Leon XIII, w encyklice *Quod apostolici muneris* (1878) nazwał komunizm: „śmiertelną zarazą, przenikającą do najgłębszych komórek społeczeństwa i narażającą je na pewną zgubę”. Wykazał, że ateizm mas, w epoce rozwoju techniki, wywodzi się z tych nurtów filozofii, które usiłują oddzielić wiedzę i życie od wiary i godzą w tradycyjne instytucje społeczne takie jak: władza, rodzina, własność prywatna. Pius XI, gdy w roku 1924 wróciła z Rosji watykańska misja humanitarna, wygłosił przemówienie potępiające system. W encyklikach: *Miserentissimus Redemptor* (1928), *Quadragesimo anno* (1931), *Caritate Christi* (1932), *Acerba animi* (1932), *Dilectissima nobis* (1933) zaprotestował przeciw prześladowaniom chrześcijan w Rosji, Meksyku i Hiszpanii. W 1936 roku poruszył temat komunizmu kilkakrotnie min. z okazji otwarcia światowej wystawy prasy katolickiej, audiencji udzielonej uchodźcom hiszpańskim, a także w radiowym orędziu Bożonarodzeniowym. Nieustannie, wychodzące z Moskwy ataki na cywilizację chrześcijańską Pius XI uznał za dowód na to, że Stolica Apostolska, skuteczniej niż inne autorytety wskazuje na ogromne niebezpieczeństwo grożące ze strony komunizmu. Dlatego w roku 1937 ogłosił encyklikę mu poświęconą.

W tym samym miesiącu ogłoszono również encyklikę poświęconą położeniu katolików w Rzeszy Niemieckiej. Stanowiła ona potępienie praktyk stosowanych w państwie Hitlera i wskazywała społeczeństwu na możliwości przeciwstawienia się im. O wadze tego dokumentu świadczy fakt, że napisany został w języku narodu, do którego był kierowany. Faszyzm i narodowy socjalizm, do którego odnosiła się encyklika „mit Brunnender Sorge”, to doktryny polityczne powstałe w okresie międzywojennym, sprzeciwiające się demokracji parlamentarnej, głoszące kult państwa, silne przywództwo, terror państwowy i solidaryzm społeczny. Faszyzm podkreślał wrogość zarówno wobec liberalizmu, jak i komunizmu. Powinien być zatem bliski poglądom składającym się na katolicką naukę społeczną. Prześladowania Kościoła świadczyły jednak zupełnie o czymś innym, a stosowane metody były identyczne, jak te, z których niekiedy już wcześniej korzystała Rosja Sowiecka⁸.

⁸ Obozy pracy przymusowej zwane koncentracyjnymi zaczęto organizować w Rosji już w roku 1919. W roku 1923 powstał pierwszy obóz przeznaczony dla więźniów politycznych. W roku 1950 w obozach tych przebywało 2,6 mln ludzi. Ostatnich uwolniono dopiero w roku 1987 [<http://pl.wikipedia.org/Wiki/Gu%C5%82ag>]. Metodą walki politycznej było również skazywanie ludzi na podstawie fałszywych oskarżeń w sfingowanych procesach (np., Zinowjew i L. Kamieniew – 1936, A. Rykow, G. Jagoda, N. Bucharin – 1938), morderstwa popełniane w kraju np. S. Kirow – 1934, N. Krupska – 1939 i za granicą L. Trocki (1940). Zabójstwo S. Kirowa wykorzystano jako pretekst dla masowych represji. Wywołany przez władze państwowe głód na Ukrainie, po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości, uznany został za ludobójstwo.

1. *Divini redemptoris* – o bezbożnym komunizmie

Dokument wydany w obliczu narastającego zagrożenia ze strony ideologii komunistycznej, która po roku 1917 znalazła oparcie w Rosji Sowieckiej, stanowił ostrzeżenie i próbę wskazania środków zaradczych. Przepojony był nadzieją, że poruszy wszystkich, którzy pragną dobra ludzkości. Papież pisał: „*W tym przekonaniu umacnia nas fakt, że Nasze – przestrogi znalazły bolesne potwierdzenie w gorzkich owocach wydanych przez idee wywrotowe. Przepowiedziane przez Nas skutki mnożą się w sposób zastraszający. Widać je już wyraźnie w krajach opo- nianych przez komunistów, a zagrażają wszystkim innym narodom*”.

1.2. Doktryna i owoce komunizmu

W opinii Piusa XI komunizm promuje błędną ideę wyzwolenia opartą na fałszywym pojmowaniu sprawiedliwości, równości i braterstwa w pracy. Sprzyja mu niezwykle nędza szerokich warstw społecznych, będąca skutkiem wadliwego podziału dóbr oraz rzeczywisty postęp obserwowany w Rosji⁹. Zdaniem papieża wynikał on jednak nie z przewagi nowego systemu politycznego, a z innych przyczyn: rozwoju przemysłu tam, gdzie go wcześniej nie było, eksploatacji niezmiernych bogactw naturalnych, stosowania bezwzględnych metod, by zmusić robotników do najcięższych prac za niską płacę.

Fałszywy ideał

Doktryna komunizmu oparta jest na głoszonej przez K. Marksa materializmie dialektycznym i historycznym, zgodnie z którym istnieje tylko materia – jedyna i pierwotna rzeczywistość¹⁰. Dlatego doktryna ta odrzuca Boga. Zdaniem jej autora ludzkość jest jedynie jedną z form materii. Zmierzają ona, wśród nieustannej walki sił, do idealnego stanu szczęścia tj. społeczeństwa bezklasowego. Proces ten można przyspieszyć przez zaostrzenie konfliktu między klasami społecznymi. Walka klasowa, z całą jej nienawiścią i szaleństwem niszczenia, ma być krucjatą w służbie postępu. Wszelkie siły przeciwne tym zorganizowanym gwałtom uznano za wroga ludzkości i postanowiono doszczętnie wytępić.

⁹ Sukcesy gospodarcze komunizmu w Rosji sowieckiej nie były fikcją (porównaj: J. O. Berson *Kreml na białym*).

¹⁰ Warto w tym miejscu zauważyć, że komuniści uczynili swym hymnem Międzynarodówkę, która w pierwszej zwrotce zawiera tekst: „...myśl nowa blaski promiennymi dziś wiedzie nas na trud i znój”. Zatem wyznawcy materializmu bezrefleksyjnie podążali za czymś, co nie mieści się w ramach świata materialnego, a więc istnieć nie może.

Człowiek, rodzina, społeczeństwo

Komunizm odbiera ludziom wolność ducha – podstawę wszelkich norm życia. Pozbawia ich godności i siły moralnej, pozwalającej oprzeć się ślepym namiętnościom. Człowiek, według komunistów, jest tylko trybem maszyny. Dlatego nie ma żadnych praw naturalnych. Między ludźmi komunizm głosi absolutną równość. Odrzuca wszelką hierarchię i autorytety ustanowione przez Boga. Każdy autorytet lub władza wypływa wyłącznie ze społeczności. Jednostka nie ma prawa posiadania bogactw, ponieważ prowadzi to do władzy jednego człowieka nad drugim.

Komunizm uważa małżeństwo i rodzinę za wytwór określonego systemu gospodarczego. Nie uznaje więzów, niezależnych od ludzkiej woli i odrzuca nierozzerwalność związku. Marksizm neguje też specjalną więź kobiety z rodziną i domem. Głosi emancypację kobiet. Odrywa je od życia domowego i opieki nad dziećmi. Rzuca, na równi z mężczyznami, w wir życia publicznego i produkcyjnego, a troskę o gospodarstwo domowe i potomstwo przenosi na państwo. Rodziców pozbawia prawa wychowywania dzieci. Mogą oni to robić tylko w imieniu społeczności i z jej polecenia.

Spółeczeństwo komunistyczne ma kierować się jedynie wymogami gospodarki, wspólnie wytwarzać dobra i korzystać z nich w myśl zasady: „każdy daje w miarę swoich sił, a otrzymuje według potrzeb”. Jednak komunizm przyzwala na zmuszanie ludzi do pracy kolektywnej, nawet przemocą, bez względu na ich dobro. W takiej społeczności moralność i ład prawny wypływają z aktualnie panującego systemu gospodarczego. W rezultacie komuniści dążą do stworzenia nowej cywilizacji bez Boga jako wyniku ślepej ewolucji. Głoszą, iż u kresu tej ewolucji, ziści się ideał kolektywistyczny i znikną różnice klasowe, państwo, straci rację bytu i zginie. Na razie jednak, traktują państwo i władzę polityczną jako najlepszy środek osiągnięcia swych celów.

Propaganda – złudne obietnice

Przyczyną sukcesów marksizmu, zdaniem Piusa XI, było to, że niewielu ludzi znało ich prawdziwe cele. Komuniści głosili, że dążą tylko do likwidacji nadużyć liberalizmu, sprawiedliwego podziału dóbr i poprawy losu mas pracujących. Te słuszne cele maskowały okrucieństwo metod bolszewizmu. Najpierw pozyskiwano wybitne jednostki, które przyciągają młodą inteligencję, nie potrafiącą jeszcze dostrzec błędów ukrytych w tym systemie. Wykorzystywano w tym celu różnice rasowe, sprzeczności wynikające z odmienności ustrojów politycznych i bezradność nauki. Komuniści przenikali do środowisk akademickich i uzasadniali tam swą doktrynę pseudonaukowymi argumentami. Dzięki temu, wykorzystując kryzys światowy, wniknęli nawet do kręgów społecznych, z zasady odrzucających materializm i

terroryzm. Szybkie postępy komunizmu były również skutkiem wyjątkowo skutecznej propagandy. Kierowano nią z jednego ośrodka, dostosowując do warunków lokalnych. Rozporządzała ona ogromnymi środkami pieniężnymi, wieloma stowarzyszeniami, kongresami światowymi i dobrze wyszkolonymi kadrami. Wydawano czasopisma i broszury. Szerzono w kinach, ze sceny teatralnej i przez radio. Wprowadzano do szkół i uczelni, ogarniając coraz szersze warstwy społeczne.

Liberalizm drogą do komunizmu

Zaniedbane w sferze religijno-moralnej środowiska robotnicze były podatne na tę propagandę, co Papież uznał za skutek liberalnego systemu gospodarki. Praca nie pozwalała robotnikom spełniać obowiązków religijnych nawet w święta. Nie budowano kościołów w pobliżu miejsc pracy, nie ułatwiano pracy duszpasterzom. Popierano laicyzację. Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do rozpowszechnienia komunizmu była zmowa milczenia prasy światowej. Nagłaśniała ona nawet drobne zdarzenia a milczała o zbrodniach popełnianych w Rosji, Meksyku i w Hiszpanii. Nie informowała o rozległej organizacji światowej, jaką był kierowany z Moskwy Komintern. Milczenie to znajdowało poparcie wśród pewnych związków, od dawna zwalczających chrześcijański ustrój społeczny.

Smutne następstwa – Rosja, Meksyk, Hiszpania

Gdziekolwiek komunizm dochodził do władzy (Rosja, Meksyk) tam wszelkimi środkami, niszczył podstawy religii i cywilizacji chrześcijańskiej. Biskupów i kapłanów wydalał z kraju, skazywał na katorgi i mordował. Świeckich podejrzanych o obronę religii prześladował, traktował jak wrogów i więził. W Hiszpanii komuniści niszczyli kościoły i klasztory, wszelkie ślady religii chrześcijańskiej, nawet pomniki nauki i sztuki. Zamordowali tysiące duchownych, głównie tych, którzy poświęcili się robotnikom i ubogim. Jeszcze więcej ofiar było wśród ludności świeckiej. Zabijano masowo ludzi stawiających opór ateizmowi. Te zbrodnie nie były odosobnionym wybuchem rozgoryczenia, jakie towarzyszy walce. Były metodą działania systemu pozbawionego hamulców moralnych. Gdy w sercach ludzkich nie ma idei Boga, następuje upadek obyczajów, co nieuchronnie wyzwała w nich najokrutniejsze barbarzyństwo.

Walka przeciw wszystkiemu co Boże

Pius XI podkreślił, że komunizm nazywa religię „opium dla ludu” i zwalcza ją planowo, gdyż religia głosząca życie wieczne zniechęca proletariat do budowania przyszłego raj na ziemi. Wyraził jednak pogląd, że nie można bezkarnie

łamać prawa naturalnego i komunizm nie osiągnie swych celów, nawet gospodarczych. Faktycznie wyrwał on Rosję z wiekowej inercji i wszelkimi, często okrutnymi, środkami osiągnął postęp materialny. Jednak, mimo niewolnictwa narzuconego przemocą milionom ludzi, nie dotrzymał swoich obietnic. W ekonomii potrzebne jest pewne minimum moralności i odpowiedzialności, na które w materialistycznym systemie nie ma miejsca. Zamiast tego jest terror, który nie jest w stanie powstrzymać rozkładu moralnego, a tym bardziej dezorganizacji struktury społecznej gdy dawni towarzysze, mordują się wzajemnie¹¹.

Dalej papież podkreślił, że Kościół nie potępia narodów Związku Sowieckiego w całości. Wie, jak wielu ludzi cierpi pod jarzmem, narzuconym im przemocą. Rozumie, że wielu dało się skusić złudnym nadziejom. Oskarża system, jego twórców i propagatorów, którzy Rosję uznali za najlepszy teren do urzeczywistnienia teorii opracowywanych od dziesiątków lat, by rozpowszechnić je stamtąd po całym świecie.

1.3. Nauka Kościoła

Bolszewizmowi przeciwstawił Pius XI katolickie pojęcie społeczności ludzkiej, którego podstawą jest uznanie tego, że ponad wszelkim bytem istnieje, jedyny, najwyższy byt – Bóg.

Człowiek i rodzina w świetle rozumu i wiary

Człowiek jest osobą wyposażoną przez Boga w ducha i ciało. Przedstawia o wiele większą wartość niż cały martwy wszechświat. Dlatego dał mu Bóg liczne przywileje: „prawo do życia, do integralności ciała, do środków umożliwiających utrzymanie, do dążenia ku celowi ostatecznemu na drodze przez Boga wyznaczonej, do zrzeczania się, do własności i czerpania z niej korzyści”. Małżeństwo i naturalne prawa rodziny również pochodzą od Boga. Dlatego nie zależą one od ludzkiej samowoli ani od czynników gospodarczych.

Spółeczeństwo: wzajemne prawa i obowiązki człowieka i społeczeństwa

Spółeczeństwo istnieje dla człowieka, a nie człowiek dla niego, bo rozum i wolną wolę ma człowiek, a nie społeczeństwo. Jednak nie na zasadach głoszonych przez liberalizm, który podporządkowuje społeczeństwo egoistycznym celom jednostki, Wzajemna współpraca wszystkich w ramach społeczeństwa pozwala

¹¹ Encyklika została ogłoszona w okresie, gdy represje stalinowskie dotknęły wielu prominentnych działaczy komunistycznych (zobacz przypis 8)

budować pomyślność. Tylko w społeczeństwie rozwijają się wszystkie wrodzone zdolności człowieka. Dlatego człowiek bez słusznego powodu nie może odrzucać obowiązków wobec społeczności. Władza ma prawo zmuszenia jej do ich wypełnienia. Społeczeństwo jednak nie może pozbawiać jednostki jej praw, ani możliwości korzystania z nich. Wszystko, co ziemskie ma służyć dobru człowieka. Gdy więc komunizm odwraca wzajemne stosunki między człowiekiem a społeczeństwem głęboko poniża człowieka.

Porządek gospodarczo – społeczny

Zasady porządku gospodarczego i społecznego sformułowano w encyklikach: „*Rerum novarum*” i „*Quadragesimo anno*”. Definiują one prawa i godność pracy, zasady stosunków między właścicielami kapitału a robotnikami, oraz słuszną i sprawiedliwą zapłatę, należną pracownikowi i jego rodzinie. Wykazują, że walka klas, terror i nadużywanie władzy państwowej nie usuną zła liberalizmu. Może się to stać przez powrót do ładu społecznego, przepojonego duchem sprawiedliwości społecznej. Uzdrawienie może nastąpić na gruncie systemu korporacyjnego, uznającego konieczną hierarchię społeczną, gdy wszystkie korporacje dla dobra ogółu utworzą harmonijną jedność. Głównym zadaniem władzy państwowej jest skuteczne wspieranie współpracy wszystkich sił społecznych.

Hierarchia społeczna i uprawnienia państwa

Dla zapewnienia tej współpracy nauka katolicka przyznaje państwu rolę obrońcy praw ludzkich. Za błędny uznaje sąd, że w społeczeństwie wszyscy mają równe prawa i że nie istnieje w nim żadna hierarchia. Pozbawienie ludzi praw i ujarzmienie ich, nadużywanie władzy w służbie terroru kolektywistycznego są łamaniem prawa moralnego. Człowiek i społeczeństwo są sobie wzajemnie podporządkowane. Zatem ani człowiek, ani społeczeństwo nie mogą uciec od swych obowiązków. Nie mogą negować ani umniejszać praw drugiej strony. Komunizm zatem dopuszcza się bezprawia, gdy w miejsce prawa Bożego, opartego na sprawiedliwości, stawia swój polityczny, przepojony nienawiścią program partyjny.

Społeczna nauka Kościoła

Kościół odcina się od błędów oraz nadużyć partii i systemów. Domaga się sprawiedliwości i prawdy. Próbuje godzić: prawa i obowiązki jednych z prawami i obowiązkami drugich, wolność z autorytetem, godność jednostki z majestatem państwa, osobowość podwładnego z posłuszeństwem należnym zwierzchnikom. W ten sposób łączy miłość własną człowieka, rodziny i ojczyzny z miłością innych

rodzin i innych narodów. Troski o dobra doczesne nie przeciwstawia zabieganiu o dobra wieczne. Kościół nie jest obojętny na sprawy ludzkie, popiera postęp gospodarczy. Stworzył wskazówki, które po uwzględnieniu warunków czasu i miejsca, pokazują drogę pomyślnego rozwoju społeczeństwa.

Chrześcijaństwo pierwsze głosiło powszechne braterstwo, bez względu na rasę i stan. Przyczyniło się do likwidacji niewolnictwa nie przez krwawe bunty, a siłą prawdy. Chrześcijaństwo nadało godność wcześniej pogardzanej pracy. Kościół zmienił społeczeństwo. Pod jego wpływem powstały dzieła miłosierdzia, cechy rzemieślnicze, ośmieszane przez liberalizm jako relikty średniowiecza ale w następnym stuleciu w wielu krajach przywrócone do życia. Kościół domagał się dla robotników prawa zrzeszania się, którego im odmawiano. Nie byłoby komunizmu, gdyby przywódcy narodów nie lekceważyli głosu Kościoła. Chcieli oni na fundamencie liberalizmu i laicyzmu zbudować struktury społeczne, które wydawały się wspaniałe. Jednak runęły, bo nie miały trwałych podstaw.

1.4. Środki zaradcze

Papież podkreślił, że najpilniejszym zadaniem jest szukanie skutecznych sposobów przeciwstawienia się grożącej rewolucji.

Odnowa życia prywatnego i publicznego

Stwierdził, że jak w każdym burzliwym okresie najlepszym lekarstwem jest odnowa życia prywatnego i publicznego, zwłaszcza chrześcijan, co chroni społeczeństwo od rozkładu. Oznaki tej odnowy w odrodzeniu pobożności wszystkich warstw społeczeństwa, nawet najbardziej wykształconych są widoczne. Jednak nawet w krajach katolickich zbyt wielu ludzi jest wierzącymi tylko z nazwy. Nie troszczą się oni ani o pogłębienie wiedzy religijnej, ani o utwierdzenie się w wierze. Nie starają się, by zewnętrznym uczynkom odpowiadało prawe sumienie. Kto nie żyje według wiary, ten nie oprze się prześladowaniom.

Oderwanie się od dóbr doczesnych

W dobie materializmu chrześcijanie nie powinni szukać szczęścia w bogactwie ani też poświęcać swoich najlepszych sił dla jego powiększania. Winni używać go do czynienia dobra, dzielić się z ubogimi. Ubodzy zaś, starając się zaspokoić najpilniejsze potrzeby i polepszyć swój los, winni również wyżej cenić sobie dobra wieczne niż ziemskie. Wszystkim potrzebna jest cierpliwość, bo wielu ubogich, cieszy się szczęściem, jakiego bogacze udręczeni żądzą posiadania, znaleźć nie mogą.

Miłość chrześcijańska

Ofiarność w początkach chrześcijaństwa pozyskała dla Chrystusa najbiedniejszych. Im więcej miłosierdzia doświadczą robotnicy i ubodzy, tym prędzej porzucą myśl, że Kościół wspiera tych, którzy ich wyzyskują. Smuci widok rzesz ludzkich dotkniętych niezawinioną nędzą, gdy tylu trwoni bez potrzeby ogromne sumy. Dlatego należy słowem i przykładem objaśniać przykazanie miłości, które jest znakiem rozpoznawczym Chrześcijan: „*Wszystko, co uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*” a „*Wszystko, czego nie uczyniliście [...] i Mnieście nie uczynili*”. By pomóc ubogim, trzeba wrócić do skromniejszych form życia, porzucić często naganne przyjemności. Zachowywanie tych zasad daje wewnętrzny pokój i jest lekiem na nieszczęścia ludzkości.

Obowiązki sprawiedliwości

Miłość musi opierać się na sprawiedliwości. Pozbawienie pracownika zapłaty, do której ma prawo, nie ma nic wspólnego z miłością. Nie wolno dawać robotnikowi jak jałmużny tego, co mu się słusznie należy, ani drobnymi datkami miłosierdzia zastępować sprawiedliwości. W poczuciu osobistej godności robotnicy mają prawo być wyczuleni na zobowiązania innych wobec nich. Dlatego pracodawcy chrześcijańscy winni pamiętać o swojej odpowiedzialności. Postępowanie niektórych z nich przyczyniło się do osłabienia wśród robotników zaufania do religii. Ci katolicy nie chcieli dopuścić do upowszechnienia encykliki *Quadragesimo anno*. Niektórzy z nich są wrogami chrześcijańskiego ruchu robotniczego. Nadużywa się uznanego przez Kościół prawa własności, by pozbawić robotnika sprawiedliwej zapłaty i należnych mu praw społecznych.

Sprawiedliwość społeczna

Obok sprawiedliwości wymiennej istnieje też sprawiedliwość społeczna, która tak od pracodawców, jak i robotników domaga się tego, co służy dobru ogółu. W społeczeństwie wszystkim ludziom, należy się to, co jest konieczne do wypełniania ich funkcji społecznych. Sprawiedliwość społeczna jest osiągnięta, gdy płaca robocza zapewnia utrzymanie pracownikom i ich rodzinom. Nieodzowny jest też system ubezpieczeń, chroniący pracownika w razie choroby, starości lub utraty pracy. Jeśli pojedynczy pracodawcy nie mogą zadośćuczynić sprawiedliwości, winni zorganizować się w celu uniknięcia walki konkurencyjnej. Organizacje takie są normalnym środkiem, dzięki któremu wymogi sprawiedliwości mogą zostać spełnione. Robotnicy winni pamiętać o obowiązku względem pracodawców, bo tak najlepiej bronią własnych interesów. Dzięki temu, jeśli powstanie zrzeszenie zwią-

ków zawodowych, czyli to, co zwie się korporacją, to w stosunkach gospodarczych i społecznych może zapanować duch harmonijnego współdziałania. Urzeczywistnienie sprawiedliwości społecznej, musi owocować wzrostem gospodarczym w atmosferze pokoju i porządku co jest oznaką potęgi i zdrowia państwa.

Zaznajomienie się ze społeczną nauką Kościoła i jej upowszechnienie

Postępowanie wielu katolików pozostawia w dziedzinie gospodarczej i społecznej wiele do życzenia. Powodują oni zgorszenie i ludziom bezbożnym dają argument przeciw Kościołowi. Dlatego należy we wszystkich warstwach społecznych pogłębiać wychowanie społeczne, uwzględniając różnice wykształcenia poszczególnych środowisk. W działaniu tym znaczącą rolę winna odegrać prasa katolicka. Jej zadaniem jest wyczerpujące informowanie o działalności wrogów Kościoła i wskazywanie środków obronnych, które okazały się skuteczne. Ma ona służyć radami i przestrzegać przed podstępami, dzięki którym komuniści pozyskali sobie już wielu uczciwych ludzi.

Zabezpieczenie się przed podstępami komunizmu

Pius XI zwrócił uwagę, że komunizm początkowo eksponował swe cele i w ten sposób zniechęcał do siebie ludzi. Później zmienił taktykę. Zdobywał zwolenników hasłami, które były dobre i pociągające. Wykorzystując powszechne pragnienie pokoju przywódcy ruchu udają pacyfistów. Równocześnie podburzają społeczeństwa do walki klas, prowadzącej do przelewu krwi. Nie wierząc w gwarancje pokojowe, prowadzą nieograniczone zbrojenia. Tam, gdzie mają utrudniony dostęp zakładają pod myłącymi nazwami stowarzyszenia i czasopisma szerzące ich idee. Przenikają do stowarzyszeń religijnych. Zapraszają katolików do wspólnego działania na polu humanitarnym. Inicjują nawet działania zgodne z nauką Kościoła. Głoszą, że komunizm nie będzie tępił religii i uszanuje wolność sumienia. Niekiedy powołując się na ostatnie zmiany w konstytucji sowieckiej, przekonuje się, że system zrezygnował z walki z Bogiem¹². W związku z tym konieczne jest unikanie jakiegokolwiek współpracy z komunizmem. Należy pamiętać, że ten, kto przyczyni się do jego zwycięstwa, będzie pierwszą jego ofiarą. Im bardziej religijny jest kraj, do którego komunizm się wdziera, tym większe spustoszenia czyni w nim nienawiść bezbożnych. W celu podtrzymania czujności wiernych zalecana jest modlitwa post i pokuta. Papież zachęcił do nich wszystkich zwłaszcza zakonników i zakonnice z klasztorów kontemplacyjnych.

¹² Była to taktyka walki z religią zalecona przez F. Engelsa [Mysiek 1970]

1.5. Narzędzia i siły pomocnicze w społecznej pracy Kościoła

Do ewangelizacji środowisk robotniczych powołani są przede wszystkim kapłani. Mają oni iść do robotników i do biednych. Biedni bowiem są szczególnie narażeni na agitację budzącą nienawiść i nawołującą do wzięcia siłą tego, czego im los poskapił. Jeśli kapłan nie idzie do robotników, stają się oni łatwym łupem dla komunistów. Pius XI zalecił, by księża pracujący w parafiach, nie zaniedbując swych obowiązków, poświęcili możliwie największą i najlepszą część swych sił dla pozyskania mas robotniczych. Dobrym działaniem jest budowa nowych świątyń wokół których tworzą się samorządnie wspólnoty parafialne. Najskuteczniejszy jest jednak przykład kapłana, przykład życia pokornego, ubogiego i ofiarnego. Księża nie szukający własnych korzyści czynią wiele dobra w swoim środowisku, a myślący tylko o własnym zysku, zamiast być źródłem łaski dla ludu, są przeszkodą dla niej. Kapłani zarządzający dobrami ziemskimi, mają nie tylko przestrzegać ściśle zasad sprawiedliwości i miłości, lecz być także opiekunami ubogich.

Akcja Katolicka i organizacje zawodowe

Akcja Katolicka ma dążyć, by wiara była obecna w życiu jednostek, w rodzinach i społeczeństwie. Winna przygotowywać do tego swych członków. Praca formacyjna, ma wyprzedzać działania praktyczne. Pożyteczne są „Koła studiów”, „Tygodnie społeczne”, serie wykładów i inne przedsięwzięcia, zapoznające ze sposobami chrześcijańskiego rozwiązywania problemów społecznych. Przygotowani członkowie Akcji Katolickiej, mają oddziaływać na środowiska pracy tam, gdzie księża dotrzeć nie mogą. W ten sposób, pod kierunkiem doświadczonych kapłanów, przyczyniać się będą do religijnego uświadamienia warstw robotniczych. Obok tej pracy, często ukrytej, ale niezmiernie skutecznej, do zadań Akcji Katolickiej należy ustne i pisemne upowszechnianie, zasad zawartych w dokumentach papieskich, dotyczących budowy chrześcijańskiego ustroju społecznego. Wokół Akcji Katolickiej winny skupić się inne organizacje pomocnicze. Organizacje stanowe kobiet lub mężczyzn i zawodowe zrzeszające ludzi żyjących w podobnych warunkach kulturowych i złączonych silnymi więzami mogą przyczynić się do wprowadzenia w państwach ustroju, opisanego w encyklice *Quadragesimo anno*. Akcja Katolicka nie może zostać bezczynna nawet gdyby państwo chciało wspierać i regulować działalność takich stowarzyszeń przepisami prawnymi respektującymi wolność inicjatywy prywatnej. Winna współdziałać, badać nowe problemy

w świetle nauki katolickiej, a przez swych członków uczestniczyć w działalności nowych instytucji i współtworzyć formy tej działalności, aby przepoić je duchem chrześcijańskim, który jest podstawą ładu i współdziałania.

Obowiązki państwa: troska o dobro wspólne, mądra i przewidująca administracja, wolność dla Kościoła

Rządzący winni zwalczać propagandę ateistyczną, godzącą w podstawy ładu społecznego. Gdy obala się autorytet Boga giną także autorytety ziemskie, tracą moc umowy między ludźmi i układy, bo nie poręcza ich sumienie. Upada też prawo moralne i nic nie powstrzyma zguby.

Państwo ma tworzyć obywatelom podstawowe warunki życia – dać pracę ojcom rodzin i młodzieży. Obciążenia z tym związane powinni ponieść ci, którzy posiadają największe kapitały i ze szkodą dla innych nieustannie je powiększają.

Administracja państwa ma być roztropna i umiarkowana, a jej przedstawiciele winni rzetelnie i bezinteresownie spełniać swe obowiązki. W stosunkach między państwami należy usuwać przeszkody w życiu gospodarczym. Równocześnie państwo powinno zostawić Kościołowi pełną swobodę. Zło bowiem jest głównie natury duchowej. Jeśli ruguje się religię ze szkół, wychowania i życia publicznego, jeśli ośmiesza się duchownych i obrządki religijne, to wspiera się materializm, który jest fundamentem komunizm.

Odezwa do ludzi dobrej woli

Ojciec święty poprosił katolickich robotników, by pokazywali swoim kolegom w pracy, że Kościół otacza opieką tych, którzy uginają się pod ciężarem pracy lub cierpienia, że broni swych synów. Wszystkich wierzących przestrzegł przed wichrzycielami podburzającymi jednych przeciw drugim i wywołującymi spory z błahych powodów. Przestrzegł, że kto zaostrza te waśnie, bierze na sumienie odpowiedzialność. Wszystkich ludzi wierzących, bez względu na wyznanie, wezwał do przeciwdziałania planom głoszonym przez wrogów religii. W końcu Pius XI zwrócił się do także tych, którzy wyznają idee komunistyczne lub są tego bliscy, by modli się o oświecenie umysłu i sprowadzenie ich z drogi wiodącej ku zgubie.

2. Encyklika *Mit brennender Sorge* o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej z 14. marca 1937 roku

Wielki kryzys lat 1929-1933 przysporzył zwolenników idei: socjalistycznej, idei faszystowskiej¹³ i idei narodowo-socjalistycznej¹⁴. Pius XI, który podobnie, jak Leon XIII obawiał się tych koncepcji. Występował przeciw nim wielokrotnie. W wydanej 29 czerwca 1929 roku encyklice *Non abbiamo bisogno* napiętnował faszystów we Włoszech. Jednak szerszym echem odbiła się napisana osiem lat później, po niemiecku, encyklika *Mit brennender Sorge* (Z palącą troską). Dokument powstał na prośbę episkopatu niemieckiego. Tekst skrycie przewieziono do Rzeszy i odczytano z ambon. Celem pisma było udzielenie duchowego wsparcia i rad tym, którzy będą trwać w jawnym lub skrytym oporze przeciw nieludzkiemu systemowi.

Encyklika była odpowiedzią na gwałt stosowany w Trzeciej Rzeszy wobec tych, którzy ze względów narodowościowych lub religijnych nie mogli przyjąć ideologii faszystowskiej¹⁵. Napisana została faktycznie przez kardynała Faulhabera i sprawozdana przez sekretarza stanu i eksperta od spraw niemieckich Pacellego późniejszego papieża Piusa XII. Zawierała omówienie przyczyn powstania dokumentu oraz wskazówki dla różnych grup społeczeństwa niemieckiego dotyczące sposobów przeciwstawiania się złu.

Wcześniej, latem 1933 roku, chcąc osłabić agresję, Pius XI zezwolił na zawarcie Konkordatu wynegocjowanego z inicjatywy Hitlera. Rząd niemiecki jednak obchodził, a w końcu otwarcie łamał to porozumienie. Decyzją, która spowodowała ostry sprzeciw Kościoła był obowiązkowy nabór młodzieży szkolnej do organizacji Hitlerjugend¹⁶.

¹³ Powstała w latach 80. XIX wieku jako sprzeciw wobec materializmu, racjonalizmu, pozytywizmu, burżuazyjnego i liberalnego społeczeństwa oraz demokracji. Faszyzm jako doktryna polityczna powstał w czasie I wojny światowej. Stworzyli go włoscy narodowi syndykaliści, którzy łączyli prawicowe i lewicowe poglądy polityczne [<http://pl.wikipedia.org/wiki/Faszyzm>].

¹⁴ Głoszona od roku 1919. Pojawiła się w programie założonej w 1919 roku Niemieckiej Partii Robotniczej (DAP), która w 1920 roku zmieniła nazwę na NSDAP (Narodowo-socjalistyczna Niemiecka Partia Robotników) [http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowy_socjalizm].

¹⁵ Na postawę Hitlera w stosunku do Kościoła katolickiego wpłynęły: przekonanie, że Kościół katolicki wspierał działania polityczne dynastii Habsburgów mające na celu jakoby utworzenie silnego państwa słowiańskiego kosztem narodu niemieckiego. Nie bez znaczenia były też zapewne wyniki wyborów w 1933 r., niekorzystne dla NSDAP, w landach, gdzie znaczną siłę stanowili katolicy. Przykładowo: poniżej 35% wyborców poparło Hitlera w Westfalii, poniżej 40% – w Dolnej Bawarii, Koblencji, poniżej 45% – w Wasser-Ems, Wurtembergii, Górnej Gawarii i Szwabii oraz na Opolszczyźnie [http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:NSDAP_Wahl_1933.png].

¹⁶ W jej szeregach znalazł się również Joseph Ratzinger – późniejszy Papież Benedykt XVI.

2.1. Wskazówki dla biskupów niemieckich

Dokument zalecał biskupom: utrzymanie czystości wiary, utrzymanie więzi wiernych z Kościołem hierarchicznym, jedność z papieżem, walkę z zawłaszczaniem przez antyreligijną władzę symboli i pojęć religijnych, nauczanie etyki chrześcijańskiej i dbałość o moralny porządek, dążenie do tego, by system prawny opierał się o prawo naturalne.

Utrzymanie czystości wiary

Za najskuteczniejszą formę oporu uznał papież utrzymanie czystości wiary. Dlatego z grona wierzących wykluczył każdego, kto:

- Boga zrównuje ze światem, a świat czyni Bogiem,
- zgodnie ze starogermańskimi wierzeniami, przeznaczenie stawia na miejscu Osoby Boskiej,
- rasę, naród, państwo, lub przedstawicieli władzy, czyni najwyższą wartością religijną i wyznaje ją bałwochwalczo, czyli wszystkich zwolenników faszyzmu.

Nakazał biskupom zwalczać, nasilające się w mowie i piśmie użycie, imienia Boga jako etykiety dla tworców ludzkich wyobrażeń. Szczególnie ostro potępił wykorzystywanie imienia Boga w celu szerzenia idei rasistowskich: *„Jedynie płytkie umysły mogą ulegać herezji i mówić, o narodowym bogu, o narodowej religii, podejmować próbę urojenia sobie, Boga, jako wciśniętego w granice pojedynczego narodu, jednej rasy”*. Biskupom nakazał zwalczać tego typu poczynania nawet za cenę ziemskich ofiar i cierpienia.

Utrzymanie więzi wiernych z Kościołem hierarchicznym

Miało na celu osłabienie oddziaływania ideologii faszystowskiej. Dlatego papież potępił tych wierzących, którzy popadają w rozdźwięk między wiarą i życiem, między słowem i czynem, między zewnętrznym zachowaniem a wewnętrznymi poglądami, zapominają o dążeniu do doskonałości, o ofiarności i miłości braterskiej. Zganił skupianie się Kościoła jedynie na sprawach ziemskich. Postulował by wiarę i sposób życia doprowadzić do zgodności i tak dawać przykład innym, nawet wrogom. Przestrzegł przez możliwymi rozłamami w Kościele. Przewidywał, że wywoływać je będą funkcjonariusze państwowi wykorzystując środki przymusu takie jak: zastraszanie czy gospodarczą, zawodową i obywatelską dyskryminację wierzących. Podkreślił, że w tej sytuacji *„wierzącemu pozostaje droga bohaterstwa. Kiedy przybędzie do niego ciemieńca z judaszową propozycją wystąpienia z*

Kościół, wtedy może on jedynie – także za cenę wielkich ziemskich ofiar – odpowiedzieć słowami Zbawiciela: ‘Odstąp ode mnie, szatanie...’ Dla tych którzy uważają, że mogą przy zewnętrznym odejściu od Kościoła, zachować wewnętrzną mu wierność, słowa Pisma świętego mogą być przestrogą: ‘Kto się mnie zaprze przed ludźmi, Tego ja zaprę się przed moim Ojcem’.... „

Jedność z papieżem

Miała kościołowi niemieckiemu pomóc przetrwać prześladowania. Pius XI uzasadniając to twierdzenie pisał: „...prawdziwy i legalny autorytet jest zawsze zwornikiem jedności, źródłem siły, bronią przeciw rozbiciu, poręczeniem przyszłości”. Z tego powodu przestrzegł niemieckich katolików przed próbami tworzenia kościoła narodowego. Wykazał, że kościoły narodowe, jako słabe i niemające oparcia na zewnątrz szybko ulegają zniewoleniu.

Walka z zawłaszczaniem przez antyreligijną władzę symboli i pojęć religijnych

Rozumiejąc wagę symboli w życiu narodów, Pius XI wezwał biskupów niemieckich do walki z przejmowaniem pojęć religijnych przez ideologów faszystowskich. Potępił wykorzystywanie Pisma Świętego do uzasadniania teorii rasistowskich. Przypomniął, że wiara w naród jest czymś zupełnie innym, niż wiara religijna. Przypomniął, że krzyż – symbol używany przez reżim hitlerowski – „dla Chrześcijan pozostaje uświęconym znakiem odpuszczenia, sztandarem moralnej wielkości i siły. W jego cieniu żyjemy. Całując go umieramy. Na naszym grobie powinien on stać jako znak naszej wiary, jako świadek naszej nadziei...”. Podkreślił, że chrześcijańska pokora nie jest, jak twierdzili hitlerowcy, tchórzostwem, a poczuciem własnej wartości, wiarą w siebie i sens bohaterstwa. „Kościół Chrystusowy, który przez wszystkie czasy liczył więcej dobrowolnych męczenników niż jakakolwiek inna wspólnota wyznaniowa, nie potrzebuje przyjmować pouczeń o poglądach na bohaterstwo i wykazywaniu bohaterstwa”.

Nauczanie etyki chrześcijańskiej i dbałość o moralny porządek

Za najważniejszy kierunek działań autor encykliki uznał nauczanie katolickich zasad etycznych. Podkreślił, że próby, oparcia porządku moralnego wyłącznie na ludzkich normach, prowadzą zawsze do upadku moralnego społeczeństw. Wyrzucenie etyki chrześcijańskiej z zajęć szkolnych i wychowania, z życia społecznego i publicznego spowoduje duchowe zubożenie i upadek. Pobudek religijnych nie za-

stapią żadne ideały ani przemoc państwa. Jeśli ludziom odbierze się Boga, to dla wielu rozwiązaniem problemów będzie nie podjęcie obowiązku lecz ucieczka przed nim. Dlatego *„Siły kształtujące moralność o tak silnym działaniu uczynić nieużytecznymi lub zagrozić im drogę w obszarze wychowania (...) jest grzechem wobec narodu, którego gorzkie owoce będzie musiało skosztować przyszłe pokolenie”*.

Oparcie systemu prawnego o prawo naturalne

Każde prawo musi być interpretowane w świetle prawa naturalnego, a normy stojące z nim w sprzeczności muszą być odrzucone. W świetle prawa naturalnego fałszywa jest głoszona przez faszystów zasada że „prawem jest to, co jest narodowi potrzebne”. Zakłada ona, że moralna samowola może służyć dobru narodu¹⁷. W stosunkach wewnętrznych prowadzi do gwałcenia praw jednostki a w relacjach międzynarodowych do wojny.

2.2. Przesłanie do wiernych

W końcowej części dokumentu papież zwrócił się do wiernych w Niemczech. Przestrzegł młodych przed antychrześcijańską propagandą środków masowego przekazu. Wezwał do trwania w wierze. Ofercie totalitarnych organizacji przeciwstawił więzi rodzinne. Wykazał nieprawdziwość tez, że religia zniewala, że jest w sprzeczności z ideą narodową, że propaguje słabość i tchórzostwo, popycha ludzi wierzących do zaniechania obowiązków, dezercji i zdrady. Wskazał przykłady bohaterstwa Niemców w obronie zasad moralnych. Podkreślił wielki wkład Kościoła niemieckiego w rozwój Europy. Hitlerowskiemu kultowi ciała i sprawności fizycznej przeciwstawił kształcenie duchowości poprzez rozwijanie życia rodzinnego i świętowanie niedzieli. *„Oczekujemy od wierzącej katolickiej młodzieży, że nie pozwoli się zwyciężyć złu, co więcej złu dobrem zwycięży”*.

W słowie do duchownych Pius XI podkreślił konieczność dawania osobistego przykładu. Pisał: *„Bądźcie przywódcami wiernych, podporą upadających, nauczycielami wątpiących, otuchą płaczących, bezinteresownymi pomocnikami i doradcami wszystkich”*. Nawoływał do przebaczenia doznanych krzywd ale podkreślał, że: *„wyrozumiała i litościwa miłość do błędzących, a nawet do oszustów nie może oznaczać rezygnacji z głoszenia i odważnej obrony prawdy. Pierwszym darem miłości księdza dla jego otoczenia jest służba prawdzie..., demaskowanie błędów*.

¹⁷ Dlatego już w czasach pogańskich rozumiano, iż by zdanie to było w pełni prawdziwe, powinno zostać odwrócone i brzmieć: „Nie jest coś użyteczne jeśli równocześnie nie jest moralnie dobre”. Nie przez użyteczność staje się coś etyczne, a ponieważ coś jest etyczne, jest równocześnie użyteczne

Rezygnacja byłaby nie tylko zdradą Boga i waszego świętego powołania; byłaby także grzechem przeciw dobru waszego narodu i państwa". Na koniec tego fragmentu Ojciec Święty skierował słowa wdzięczności do prześladowanych kapłanów, zwłaszcza uwięzionych i zesłanych do obozów.

Wiernym świeckim, którzy pomimo represji trwają w Kościele, Pius XI udzielił uroczystego błogosławieństwa. Następnie szczególną uwagę poświęcił roli katolickich rodziców, walczącym o swe prawa do wychowania młodego pokolenia. Stwierdził, że obowiązkiem wierzących jest odmowa współpracy z systemem który *„usuwa odwieczne światło wiary chrystusowej a w jego miejsce roznieca błędny ogień wiary zastępczej. (...) Chrześcijanin ma obowiązek, nie obciążać swojego sumienia żadną karygodną współpracą w takich błędach i wypaczeniach*". Kościół nie może zaniedbać wychowania młodzieży, bo będzie zmuszony *„lamentować..., gdy kaplice zostaną spustoszone, kiedy świętokradcze ręce podpalą świątynie*". Dlatego Papież nakazywał czujność tym większą *„im więcej wrogowie się trudzą, by swe zamiary ukryć i upiększyć*". Obłudą nazwał *„...formalne utrzymanie jednej, przy tym znienacka kontrolowanej i skrupowanej godziny religii w ramach szkoły, która na innych przedmiotach planowo i nienawistnie tę religię zwalcza*". Stwierdził, że taki model szkoły nie może zyskać aprobaty ludzi wierzących. Ufał, że takie rozwiązanie zostało niemieckiemu narodowi narzucone siłą, i że wolne i tajne głosowanie byłoby równoznaczne z powszechnym plebiscytem za szkołą wyznaniową. Dlatego zapowiedział, że również w przyszłości Stolica Apostolska będzie niestrudzenie i otwarcie wypominać odpowiedzialnym instancjom w Niemczech niezgodność z prawem stosowanych przez nie środków przymusu, zwracać uwagę na obowiązek dopuszczenia wolności kształtowania ducha. *„Nie zapominajcie: od ustanowionej przez Boga nici odpowiedzialności, która łączy was z waszymi dziećmi, żaden ziemski gwałt nie może was zwolnić. Nikt spośród tych, którzy was dzisiaj ograniczają w waszych prawach, lub proponują zastąpienie was w obowiązkach wychowawczych, nie będzie mógł na waszym miejscu udzielić odpowiedzi Odwiecznemu Sędziemu, kiedy On skieruje do was pytanie: gdzie są ci, których ci powierzyłem?”*

Dokument kończą słowa przestrogi dla ludzi nawet biernie popierających ideologię faszystowską, otuchy dla wiernych trwających w oporze i błogosławieństwo.

Podsumowanie

Oba przedstawione w opracowaniu dokumenty Stolicy Apostolskiej świadczą, że Kościół katolicki nie tylko nie sprzyjał, ale otwarcie potępiał idee i totalitarne systemy państwowe zniewalające społeczeństwa. Zalecał swoim wiernym opór

wobec tych ideologii i systemów z wykorzystaniem środków dopuszczanych przez zasady etyki chrześcijańskiej. Zdawał sobie sprawę, że nie powodują one eskalacji przemocy i nie powiększają rachunku krzywd. Dają więc nadzieję na trwałe rozwiązanie problemów. Wydaje się, że narzucone przez Stalina po zakończeniu II wojny światowej odejście od tych zasad, jest przyczyną narastania wielu współczesnych problemów w Europie. Wystarczy wspomnieć problem polsko-ukraiński powstały na tle wydarzeń na Wołyniu, czy rosnący w Niemczech ruch „wypędzonych”. Ukaranie winnych popełnionych zbrodni bez uciekania się do metod odpowiedzialności zbiorowej byłoby zapewne trwalszą podstawą budowania trwałego pokoju na naszym kontynencie.

Literatura:

- 1 Berson J. O. (1936); *Kreml na biało*, Wydawnictwo „Rój”, Warszawa.
- 2 Davis N. (2002); *Europa*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków.
- 3 Keynes J. M. (1985); *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza – rozprawa historyka z historią*, PWN, Warszawa.
- 4 Maciejewski M., Sadowski M. (2007); *Powszechna historia gospodarcza od XV do XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- 5 Marks K., Engels F. (2000); *Manifest komunistyczny*, Tower Press, Gdańsk.
- 6 Mysłək W. (1970); *Polityka wyznaniowa Polski Ludowej*, Wszechnica Społeczno-polityczna ZMS, „Iskry”, Warszawa.
- 7 Pius XI (1937); *Mit brennender Sorge* (do arcybiskupów i biskupów niemieckich pozostałych przełożonych Kościoła, którzy żyją w pokoju i jedności ze Stolicą Apostolską o położeniu Kościoła Katolickiego w Rzeszy Niemieckiej w przekładzie własnym).
- 8 Pius XI (1937); *Divini redemptoris* (o bezbożnym komunizmie).
- 9 Stankiewicz W. (1987); *Historia myśli ekonomicznej*, wydanie drugie rozszerzone, PWE, Warszawa.
- 10 Stankiewicz W. (2007); *Historia myśli ekonomicznej*, wydanie III zmienione, PWE, Warszawa.
- 11 Tischner J. (1993); *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Strony internetowe:

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Faszyzm>

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Gułag>

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Luddyzm>

http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowy_socjalizm